

Testy kompetencyjne polityków - nadzieja na lepsze władze

Autor tekstu: **Zdzisław Gromada**

Niezależnie od woli „miłościwie” nam obecnie panujących wybrańców zbliża się czas wyboru kolejnej *grupy trzymającej władzę*. Nie jest nam potrzebna grupa typu: cyrk, kabaret, piaskownica, ring bokserski etc. Potrzebny jest nam sejm i senat typu — okrągły stół. Boję się, że czekając biernie na cud, na „mądrość” wyborców i ugrupowań politycznych obudzimy się z *ręką w nocniku*. Znaczna część naszych wartościowych obywateli będzie miała w dalszym ciągu dylemat *być czy nie być* w tym kraju a ci, którzy wybiorą opcję „być” będą skazani na beznadziejną vegetację. Ideą demokracji jest założenie, że pojedynczy człowiek popełnia błędy natomiast ogół nie. Nasze i nie tylko nasze doświadczenia z demokracją dowodzą, że teza ta niekoniecznie jest prawdziwa. Czy możemy temu zaradzić?

Jak wiadomo 99,99% obywateli nie analizuje merytorycznie proponowanych przez ugrupowania polityczne programów (pomysłów) na rządzenie Polską. Nie analizuje również przydatności poszczególnych kandydatów do pracy w sejmie bądź w senacie. Dla zaistnienia na scenie politycznej rzuca się słowa wytrychy: my jesteśmy lewicą i troszczymy się o ludzi biednych, my jesteśmy patriotami i troszczymy się o sprawy Polaków katolików, my jesteśmy za praworządnością i sprawiedliwością w naszym kraju, my jesteśmy za demokracją, my jesteśmy liberałami, my troszczymy się o rolników a my umiemy się obronić sami. Ale jednakowym dla wszystkich i najważniejszym hasłem wszystkich ugrupowań jest: **MY JESTEŚMY NAJLEPSI — MY CHCEMY WŁADZY**. Podstawowym orężem walki politycznej jest walka słowna w mediach, w sejmie, gdziekolwiek. Popisy językowe to sposób na zdobycie popularności a popularność to przepustka do władzy. Jest to niewłaściwe kryterium wyborcze! Wyłoniona wg takiego kryterium władza nie daje nam nadziei na lepsze jutro.

Jacy politycy są nam potrzebni?

Dla uzyskania prawa wykonywania zawodu lekarza, prawnika, inżyniera, nauczyciela etc. niezbędne jest wykazanie się stosowną wiedzą, doświadczeniem, dyplomem. Zgoda, zdarzają się wspaniali domorośli lekarze, inżynierowie, nauczyciele etc. bez formalnego dyplomu i odwrotnie lecz są to sporadyczne przypadki. Dlaczego nie stawiamy żadnych wymagań politykom? Nasza rzeczywistość świadczy, że większość z nich to nieodpowiedzialni amatorzy. Co przeszkadza określić wyraźnie jacy posłowie i senatorowie są nam potrzebni? Jakimi parametrami powinniśmy oceniać kandydatów do władz przy urnie wyborczej, by nasz Sejm i Senat miał autorytet całą kadencję? Jestem w tej dziedzinie amatorem, dysponuję wyłącznie *chłopskim rozumem*. Uważam, że kandydaci do pełnienia funkcji publicznych, a w szczególności kandydaci na posłów i senatorów, powinni nam — szarym obywatelom, przed wyborami, wykazać swoje predyspozycje w następujących zakresach:

1. Dobry kandydat na polityka powinien być człowiekiem dla którego ważniejsze są idee niż dobra materialne. Szczególnie niezbędna jest cecha, by dobro ogółu było ważniejsze niż własne ambicje i finanse.

2. Dobry kandydat na polityka nie może być człowiekiem bezkompromisowym. Tworzenie dobrego prawa ZAWSZE wymaga ustępstw. Polityk powinien mieć dar wsłuchiwania się w to co mówi jego przeciwnik. Walkę polityczną powinien prowadzić na argumenty a nie na obelgi.

3. Ludowe powiedzenie mówi: *Lepiej z mądrym płakać niż z głupim skakać*. Dobry kandydat na polityka powinien wykazać się ponadprzeciętną inteligencją, łatwiej mu będzie zrozumieć złożone publiczne problemy i podejmować ich rozsądne rozwiązania.

4. Do pracy w Sejmie i Senacie wielce przydatna jest wiedza z zakresu prawa, ekonomii, funkcjonowania gospodarki i socjologii. Dobry kandydat na polityka powinien wykazać się podstawową wiedzą w tych dziedzinach.

Ostatnio poszedłem do osiedlowej Szkoły Podstawowej spełnić osiedlowy obowiązek — wybrać tzw. *Radę osiedlową*. Poszedłem tylko dlatego, że mój sąsiad wrzucił mi do skrzynki swoją ulotkę i znam się z nim dość dobrze. Przed urną miałem dylemat. Rada ma być kilkuosobowa - kandydatów, póki co, było nieco więcej. Lecz ja niestety z tej listy znałem Racionalista.pl

wyłącznie mojego sąsiada. Pozostali kandydaci to dla mnie tylko kilka literek z alfabetu. Wolałem postawić znak wyłącznie przy jednym nazwisku niż głosować *na chybił trafił*.

Czy my, przeciętni obywatele, zaafierowani swoimi sprawami dnia codziennego mamy ochotę, czas i możliwości przed oddaniem swojego głosu ocenić wg kryteriów 1-4 kandydatów do władz państwowych? Ilu wśród nich jest naszymi *sąsiadami*? Czy nazbyt często nie głosujemy *na chybił trafił*? Czy przed powierzeniem kandydatowi na polityka odpowiedzialnej, zaszczytnej funkcji publicznej mamy prawo go zapytać: *Czy Ty się do tej funkcji nadajesz? Czy Ty może jesteś jedynie żądnym władzy i zaszczytów amatorem?*

Testy kompetencyjne kandydatów na polityków

Wg aktualnie obowiązującej ordynacji wyborczej Państwowa Komisja Wyborcza (PKW) jest zobowiązana do organizacji wyborów. Ma obowiązek m.in. umieścić w lokalach wyborczych listy kandydatów wraz z podstawowymi informacjami o nich. Za takie uznano aktualnie: imię i nazwisko kandydata, wiek kandydata, wykształcenie i przynależność do organizacji polityczno-społecznych. **Powinniśmy zobowiązać PKW o uzupełnienie tych danych o wskaźniki oceny predyspozycji kandydata do pełnienia zaszczytnej i odpowiedzialnej funkcji posła lub senatora!** PKW powinna mieć obowiązek wszystkich zarejestrowanych kandydatów poddać obiektywnemu egzaminowi np. w postaci testów komputerowych oceniających ich predyspozycje na polityka np. wg pkt. 1-4, a wyniki tego sprawdzianu umieścić jako istotną informację na listach wyborczych. Czy nasza aktualnie *trzymająca władzę grupa* potrafi wprowadzić taką nowelizację ordynacji wyborczej?

Sytuacja nie jest zupełnie beznadziejna

Wierzę, że są w naszym kraju wiarygodni fachowcy od potrzebnych do oceny kompetencji polityków testów, którzy potrafią i z pobudek patriotycznych opracują gwarantujące obiektywizm stosowne testy sprawdzające. Wierzę, że są w naszym kraju politycy, którzy rozumieją potrzebę udzielenia przed wyborami takich informacji szarym obywatelom o sobie i nie boją się tego. Rozumieją, że w kampanii przedwyborczej mogą i powinni podać jak najwięcej istotnych informacji o sobie. Jestem przekonany, że odmowa poddania się kandydata na polityka takiemu dobrowolnemu sprawdzianowi będzie oznaczała, że się tego boi, że oddaje to pole walkowerem! Wierzę, że dzięki takiej społecznej akcji więcej ludzi weźmie udział w wyborach, wybierzemy bardziej kompetentny sejm i senat i stworzymy ludziom nadzieję na lepsze jutro.

Proszę osoby pozytywnie oceniające ten pomysł o wysyłanie maili do ugrupowań politycznych z zapytaniem czy ich kandydaci do parlamentu są gotowi poddać się proponowanym testom kwalifikacyjnym?

Zobacz także te strony:
[Kryterium dobrego posła](#)

Zdzisław Gromada

Współpracownik witryny Global.net.pl

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 02-04-2005 Ostatnia zmiana: 16-06-2005)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4062) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4062>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie

niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl